Sygnatura akt I C 462/18

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy w Pułtusku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Arkadiusz Piotrowski
Protokolant:	Kinga Smyk

po rozpoznaniu 24 października 2018 roku na rozprawie w Pułtusku

sprawy z powództwa ***(...) S.A. w B.***

przeciwko ***B. K.***

z udziałem ***Fundacji (...) w C.***

o zapłatę

orzeka

1. zasądza od pozwanej ***B. K.*** na rzecz powoda ***(...) S.A. w B.*** 9609,36 (dziewięć tysięcy sześćset dziewięć i trzydzieści sześć setnych) złotych z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od 10 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 2100 (dwa tysiące sto) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

4. oddala wniosek pozwanej oraz Fundacji (...) w C. o zasądzenie od powoda kosztów procesu.

Sygnatura akt I C 462/18

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w B. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. K. 9609,36 złotych wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie równych dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od 30 maca 2018 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że żądanie opiera na wekslu podpisanym przez pozwaną, w którym zobowiązała się zapłacić na rzecz powoda kwotę 9609,36 złotych, której to kwoty dobrowolnie nie zapłaciła (k 3-5).

25 maja 2018 roku Sąd wydał nakaz zapłaty, od którego pozwana wniosła sprzeciw. W uzasadnieniu sprzeciwu B. K. wniosła o oddalenie powództwa, podniosła zarzut nieudowodnienia roszczenia co do zasady i wysokości, braku istnienia zobowiązania wobec jego spełnienia, braku wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem z uwagi na brak

doręczenia pozwanej oświadczenia o wypowiedzeniu umowy pożyczki, przedwczesności roszczenia dochodzonego pozwem, stosowanie w treści umowy klauzul niedozwolonych (k 13, k 19-20).

25 lipca 2018 roku do sprawy swój udział zgłosiła organizacja społeczna tj. Fundacja (...) w C., która wnosiła tak jak pełnomocnik pozwanej, zgłaszając dodatkowo zarzut braku legitymacji czynnej powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

16 maja 2016 roku powód (...) S.A. w B. zawarł z pozwaną B. K. umowę, na jej pisemny wniosek wskazujący dokładnie wszystkie koszty związane z umową, na podstawie której udzielił jej pożyczki w kwocie 9000 złotych. Umowa ta została zawarta przy udziale pośrednika powoda – S. K.. Pożyczka została oprocentowana według stałej stopy oprocentowania w wysokości 9,83% w skali roku. W przypadku zwłoki w zapłacie powodowi miało przysługiwać uprawnienie do naliczenia odsetek za opóźnienie za każdy dzień opóźnienia w wysokości rocznej stopy oprocentowania zadłużenia przeterminowanego równej stopie odsetek maksymalnych za opóźnienie (pkt. 4 umowy z k 58). W związku z zawarciem umowy powód pobrał od pozwanej opłatę przygotowawczą w wysokości 129 złotych, wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 7771 złotych oraz na wniosek pozwanej przyznał jej usługę „(...) (...) za co naliczył opłatę w kwocie 1100 złotych. Usługa ta polegała na przyznaniu pozwanej dodatkowych uprawnień, z których mogła skorzystać, lecz nie musiała. Nieskorzystanie z tego pakietu nie miało wpływu na jego cenę, co pozwana zaakceptowała (umowa – k 57-61, wniosek – k 66-71, umowa pośrednictwa – k 74-77). Koszty powyższe zostały doliczone do kwoty, którą zwrócić zobowiązała się pozwana, a cała kwota 19440 złotych została rozłożona na raty i miała być spłacona wraz z pożyczką w 36 ratach po 540 złotych miesięcznie. W dniu zawarcia umowy na rachunek pozwanej została przelana kwota pożyczki w wysokości 9000 złotych. Jako zabezpieczenie terminowej i pełnej spłaty zadłużenia wynikającego z umowy pożyczki pozwana wystawiła weksel in blanco stanowiący załącznik nr 2 do umowy wraz z deklaracją wekslową stanowiącą załącznik nr 3 do umowy. Zgodnie z deklaracją pozwana upoważniła powoda do wypełnienia weksla na sumę odpowiadającą jej zadłużeniu, przy czym upoważniła powoda do wypełnienia weksla gdy opóźnienie w płatności kwoty równej jednej racie przekroczy 30 dni, po uprzednim wezwaniu jej do zapłaty zaległości w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania (umowa i harmonogram spłaty – k 57-62, deklaracja wekslowa – k 63). Pozwana nie zwróciła całości udzielonej jej pożyczki wraz z innymi należnościami wynikającymi z umowy (okoliczności przyznane). Spłaciła 18 rat w łącznej kwocie 9720 złotych i na poczet 19 raty 150 złotych (łącznie 9870 złotych), co nastąpiło 2 lutego 2018 roku, przy czym termin płatności tej raty był ustalony na 27 grudnia 2017 roku (zestawienie wpłat – k 110-111, potwierdzenia przelewów – k 29-30, karta klienta – k 72-73). Pismem z 29 stycznia 2018 roku, w związku z zaleganiem przez pozwaną z zapłatą 2 rat pożyczki, powód wezwał ją do dobrowolnej zapłaty kwoty 1080 złotych w terminie 7 dni od daty otrzymania tego pisma zastrzegając, że w razie braku zapłaty w terminie umowa zostanie wypowiedziana. Pismo zostało pozwanej doręczone 6 lutego 2018 roku (wezwanie – k 45, dowód nadania – k 46-48, dowód doręczenia - k 49-51). Z uwagi na brak zapłaty powód pismem z 27 lutego 2018 roku wypowiedział umowę pożyczki, poinformował o wypełnieniu weksla i wezwał pozwaną do wykupu weksla w terminie 30 dni od otrzymania wypowiedzenia. Wypowiedzenie to zostało doręczone pozwanej 10 marca 2018 roku (dowód doręczenia – k 54-55). Jednocześnie powód wypełnił weksel na kwotę 9609,36 złotych pozostałą do spłaty uwzględniającą także naliczone odsetki do dnia wystawienia weksla i określił termin jego płatności na 29 marca 2018 roku (wypowiedzenie – k 6, weksel – k 5, wyliczenie odsetek – k 64-65).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie miał jakichkolwiek zastrzeżeń co do wiarygodności materiału dowodowego, który został zgromadzony w sprawie. Ustaleń w sprawie Sąd dokonał również na podstawie twierdzeń stron o faktach wskazanych powyżej, które, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, należało uznać za przyznane na podstawie art. 230 kpc. Zdaniem Sądu za wiarygodne należało uznać również wydruki z systemu śledzenia przesyłek w powiązaniu z odpisem książki nadawczej powoda, z których wynika kiedy zostały pozwanej doręczone wezwania do zapłaty pozostałej do zwrotu kwoty wynikającej z umowy pożyczki, a także wezwanie do wykupu weksla. Wprawdzie dokumenty te były przez pozwaną kwestionowane, jednakże należy zauważyć, że w istocie potwierdzają one datę doręczenia przesyłek, a pozwana nie przedstawiła jakichkolwiek dowodów pozwalających na podważenie tychże wydruków. Nie jest bowiem

wystarczające samo zaprzeczenie faktowi doręczenia tym bardziej, że już sam dowód z książki nadawczej powoda pozwala na przyjęcie domniemania faktycznego doręczenia przesyłki adresatowi na podstawie art. 231 kpc.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 9609,36 złotych z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od 30 marca 2018 roku (a więc od dnia następnego po upływie terminu zapłaty weksla) do dnia zapłaty. Dochodzona pozwem należność wynika z weksla in blanco, wystawionego przez powoda co do zasady zgodnie z deklaracją wekslową podpisaną przez pozwaną na zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy pożyczki. W związku z powstaniem zaległości z tytułu tej umowy powód był bowiem uprawniony do wypełnienia weksla zgodnie z deklaracją na kwotę pozostałą do spłaty. Pozwana została także skutecznie wezwana do wykupu weksla, czego w zakreślonym terminie nie uczyniła. Zgodnie z ustawą z 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (Dz.U. nr 37, poz. 282 ze zm.), weksel jest papierem wartościowym, sporządzonym w formie ściśle określonej przez przepisy prawa wekslowego. Weksel własny zawiera bezwarunkowe przyrzeczenie wystawcy zapłacenia określonej w nim sumy pieniężnej w określonym miejscu i czasie oraz stwarza bezwarunkową odpowiedzialność osób w nim podpisanych. Weksel in blanco może być środkiem zabezpieczenia wierzytelności, wynikających z różnorodnych stosunków prawnych. Wystawiony jako własny i wręczony w związku z zawarciem umowy pożyczki, prowadzi do powstania zobowiązania wekslowego wystawcy. Powinien być wypełniony przez uprawniony podmiot zgodnie z zawartym porozumieniem lub wystawioną deklaracją wekslową. Powstałe w ten sposób zobowiązanie wekslowe ma charakter samodzielny i abstrakcyjny, a więc niezależny od podstawy prawnej, która spowodowała jego zaciągnięcie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 3 lutego 2016 roku wydanym w sprawie V CSK 314/15, dochodząc wierzytelności wekslowej, wierzyciel nie musi wykazywać podstawy prawnej zobowiązania, może powołać się tylko na treść weksla, zatem zarzut braku legitymacji czynnej powoda w ocenie Sądu jest nie tylko bezzasadny, ale również niezrozumiały i z całą pewnością przez profesjonalnego pełnomocnika nie powinien być w niniejszej sprawie podnoszony. Zatem całkowicie niezasadny jest już zarzut zawarty w pierwszym zdaniu uzasadnienia sprzeciwu jakoby powód nie wykazał, że roszczenie mu przysługuje. Wystarczyło bowiem złożenie prawidłowo wypełnionego weksla, który przecież był dołączony do pozwu. Zobowiązanie wekslowe jest przy tym zobowiązaniem samodzielnym i abstrakcyjnym. Polega ono na oderwaniu weksla od stosunku podstawowego, co oznacza, że brak, nieważność lub wadliwość stosunku kauzalnego nie ma wpływu na ważność zobowiązania wekslowego. Z chwilą wystawienia weksla in blanco i wręczenia go wierzycielowi następuje zawarcie porozumienia między wystawcą weksla, a osobą, której ten weksel zostaje wręczony określające sposób jego uzupełnienia. Porozumienie takie jest umową zawieraną pomiędzy odbiorcą weksla, a wystawcą weksla lub akceptantem, do której stosuje się przepisy kodeksu cywilnego.

W ocenie Sądu weksel został prawidłowo wypełniony i zawiera ważne zobowiązanie wekslowe. Zgodnie bowiem z art. 101 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku – Prawo wekslowe (zwanej dalej prawem wekslowym) weksel własny powinien zawierać: nazwę „weksel" w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na której rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia wekslu, podpis wystawcy wekslu. W wekslu dołączonym do pozwu nie jest oznaczona jednoznacznie nazwa „weksel", ale w treści zobowiązania o zapłacie dokument jest oznaczony jako „weksel". Jest również oznaczony termin spłaty, miejsce, nazwisko osoby na której rzecz ma być dokonana spłata, oznaczona jest data i miejsce wystawienia wekslu oraz podpis osoby wystawiającej weksel. Z tego powodu już sam prawidłowo wystawiony wekslem pozwalał Sądowi na wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, a takowy nakaz nie został wydany tylko z tego powodu, że powód domagał się zasądzenia odsetek umownych za opóźnienie, a takowe nie wynikały z treści weksla, a ze stosunku podstawowego łączącego strony postępowania. Gdyby zatem powód domagał się zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie nakaz zostałby wydany w postępowaniu nakazowym. W ocenie Sądu nie było jednak zasadne żądanie powoda zasądzenia odsetek umownych od 30 marca 2018 roku, ponieważ jak wynika z deklaracji wekslowej pozwana była zobowiązana do uiszczenia odsetek od kwoty wskazanej w wekslu dopiero od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu do wykupu weksla. Z tego powodu Sąd zasądził odsetki umowne na podstawie art. 481§1 i 2^1 kc od dnia następnego po upływie 30 dniowego terminu do jego wykupienia, który upłynął 9 kwietnia 2018 roku. Zgodnie z tymi przepisami jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za

czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). W niniejszej sprawie wysokość tych odsetek nie przekraczała odsetek maksymalnych za opóźnienie, a pozwana w umowie zobowiązała się do ich zapłaty w razie opóźnienie w zwrocie kwoty wynikającej z umowy pożyczki.

Zdaniem Sądu brak było podstaw do uznania całej umowy za nieważną czy nieskuteczną tylko z tego powodu, że umowa została podpisana przez E. K., a to chociażby z tego powodu, że w istocie poprzez przystąpienie do wykonania umowy i przelanie umowy pożyczki na rachunek pozwanej, została potwierdzona przez powoda. Jak bowiem słusznie wskazał pełnomocnik powoda takie zachowania jak przystąpienie do wykonania umowy, przelanie środków na rachunek pozwanej, wezwanie jej do zwrotu kwoty wynikającej z umowy, wreszcie wypełnienie weksla czy w ostateczności wystąpienie z niniejszym powództwem dostatecznie potwierdzają wolę zawarcia umowy przez powoda (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 14 listopada 2008 roku w sprawie V CSK 174/08). Reasumując powyższe należało uznać, iż brak jest jakichkolwiek podstaw, aby kwestionować wzajemne obowiązki stron wynikające z weksla i samej umowy.

Kolejnym zarzutem pełnomocnika pozwanej była wysokość roszczenia. Zdaniem pełnomocnika pozwanej pożyczkodawca nie może domagać się pozaodsetkowych kosztów pożyczki w wysokości przewidzianej w umowie, które powinny ulec zmniejszeniu proporcjonalnie do okresu w jakim umowa wiązała strony. Zdaniem Sądu brak jest ku temu jakichkolwiek podstaw prawnych. Również pełnomocnik pozwanej takich podstaw nie wskazał. Takie zmniejszenie zgodnie z obowiązującymi przepisami byłoby zasadne, ale tylko w sytuacji gdyby pożyczka została spłacona przed terminem, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Strona pozwana zakwestionowała również wysokość 129 złotych tytułem opłaty przygotowawczej z uwagi na niewykazanie przez powoda jakie czynność składają się na tę kwotę. Powód nie jest też zdaniem pełnomocnika pozwanej uprawniony do dochodzenia od pozwanej wynagrodzenia z tytułu przyznania na wniosek pożyczkobiorcy (...) w wysokości 1100 złotych, ponieważ powód nie udowodnił, aby pozwana składała wniosek o przyznania tejże usługi lub skorzystała z niej. Z pkt. 1.4 umowy wynika, że w związku z udzieleniem pożyczki pożyczkodawca pobiera opłatę przygotowawczą w wysokości 129 złotych, która została rozłożona na raty i spłacona wraz z pożyczką, na co pozwana wyraziła zgodę. Pozwana sama także wnioskowała o przyznanie „(...) i znała jego koszt, ponieważ był on wyraźnie wskazany we wniosku o udzielenie pożyczki, który pozwana podpisała. Jak wynika z umowy z Twojego pakietu wynikają dla pozwanej określone uprawnienia, z których mogła, ale nie musiała skorzystać, przy czym nieskorzystanie z pakietu nie miało wpływu na cenę pakietu. W umowie pożyczki precyzyjnie wskazano także, że całkowita kwota pożyczki to 9000 złotych (część C1 pkt. 1.1. umowy). Koszty związane z pożyczką wynosiły 10440 złotych (cześć C1 pkt. 1. umowy) oraz, że całkowita kwota jaką pozwana powinna zwrócić powodowi wynosi 19440 złotych (część C1 pkt. 1.6 umowy). Pozwana podpisując umowę wyraziła zgodę na takie postanowienia w niej zawarte. Co więcej zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy o kredycie konsumenckim z 12 maja 2011 roku (tekst jednolity Dz.U. z 2018 r. poz. 993, zwanej dalej ustawą) całkowity koszt kredytu obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności: odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta. Przy czym jak wynika z punktu 6a) ustawy tzw. pozaodsetkowe koszty kredytu to wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek. Zgodnie z art. 36a pozaodsetkowe koszty kredytu ((...)) oblicza się według wzoru:

w którym poszczególne symbole oznaczają:

(...) maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,

K - całkowitą kwotę kredytu,

n - okres spłaty wyrażony w dniach,

R - liczbę dni w roku.

P. koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu i nie należą się w części przekraczającej maksymalne pozaodsetkowe koszty kredytu obliczone w sposób określony w ust. 1 lub całkowitą kwotę kredytu. W niniejszej sprawie (...) wynosi zatem 9000 złotych (nie obejmuje odsetek od pożyczonego pozwanej kapitału), a więc powód mógł pobrać zarówno prowizję od udzielonego kredytu w kwocie 7771 złotych, opłatę przygotowawczą w kwocie 129 złotych oraz opłatę za usługę „(...)(...) w kwocie 1100 złotych, czyli łącznie 9000 złotych. W tej sytuacji nie sposób uznać, że przepisy pozwalające powodowi na pobranie tychże kosztów są sprzeczne z jakimikolwiek dobrymi obyczajami czy zasadami współżycia społecznego, czy wreszcie są nieudowodnione lub stanowią klauzule abuzywne. Skoro bowiem przepisy ustawy pozwalają powodowi na pobieranie tych opłat, na które pozwana się zgodziła i o których była poinformowana, to raczej pozwana postępuje w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, które nakazują dotrzymywać zawartych umów, a nadto z przyjętym na siebie zobowiązaniem. Powód bowiem zachował się uczciwie, zgodnie z umową, ponieważ poinformował pozwaną o wszystkich opłatach, których się domagał. Z całą pewnością nie były one niskie, ale to powód ryzykował utratą udzielonej kwoty pożyczki. Jeśli pozwana nie godziła się na poniesienie tych wszystkich kosztów to nie powinna była podpisywać umowy i nie wnioskować o udzielenie pożyczki. Na rynku jest wiele podmiotów, które oferują pożyczki znacznie niżej oprocentowane i mniej kosztowe. W tej sytuacji twierdzenia pozwanej kwestionujące żądanie pozwu z powyższych względów są po prostu nieuczciwe i nie powinny mieć miejsca. Powyższe potwierdzają także poglądy wyrażone w wyrokach: Sądu Okręgowego w Kielcach z 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, LEX nr 2530988, Sądu Okręgowego w Łodzi z 27 kwietnia 2018 roku, III Ca 243/18, LEX nr 2544272, Sądu Okręgowego w Łodzi z 19 czerwca 2018 roku, III Ca 686/18, LEX nr 2544276. Stwierdzono w nich m.in., że prowizja ta jako pozaodsetkowy koszt kredytu ustalony w wysokości odpowiadającej ograniczeniom z art. 36a ust. 1 i ust. 2 ustawy o kredycie konsumenckim w brzmieniu obwiązującym w dacie zawierania umowy pożyczki (dotyczą one także umów pożyczki - por. art. 3 cyt. ustawy). Ustawodawca w art. 36a ust. 3 tej ustawy postanowił również, że nie są należne pozaodsetkowe koszty kredytu w części przekraczającej wyżej przywołane ograniczenia. Tym samym zarazem ustawodawca uznał, że dopuszczalne i skuteczne jest ustalenie pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z tymi ograniczeniami, a zatem oznaczenie ich w takiej wysokości nie może zostać uznane, tylko z tej przyczyny, za niedozwolone postanowienia umowne. Jednocześnie nie można uznać, że pozaodsetkowy koszt kredytu ustalony w wysokości dozwolonej wyraźnie przez wyżej wskazaną ustawę jest postanowieniem zmierzającym do obejścia przepisów prawa materialnego o odsetkach maksymalnych (art. $359§2^{(1)}$ kc). Sąd w całości podziela powyższy pogląd.

Zdaniem Sądu nie mógł się ostać także zarzut pełnomocnika pozwanej dotyczący braku wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem i jego przedwczesność. Powód postąpił bowiem zgodnie z umową, to jest wobec zalegania przez pozwaną z zapłatą dwóch rat pożyczki wezwał ją do ich uregulowania w terminie 7 dni, a po jego bezskutecznym upływie zasadnie wypowiedział umowę, wypełnił weksel i zażądał zapłaty. Jak wskazano wyżej wezwanie do zapłaty, a następnie wypowiedzenie umowy i wezwanie do wykupu weksla zostały skutecznie doręczone pozwanej, a zatem pozwana była zobowiązana do zwrotu prawidłowo ustalonej kwoty pożyczki (pełnomocnik pozwanej – k 29v-30 dwukrotnie policzył te same wpłaty, to jest dokonane 2 października, 31 października i 30 listopada 2017 roku) wraz z pozostałymi należnościami wynikającymi z umowy. W tym miejscu należy tylko zauważyć, że pozwana nie spłaciła łącznie 10950 złotych jak to wskazywał pełnomocnik pozwanej (k 21v, 29-30), gdyż w istocie spłaciła 18 rat w łącznej kwocie 9720 złotych i na poczet 19 raty 150 złotych (łącznie 9870 złotych). To twierdzenie pełnomocnika pozwanej wynika z dwukrotnego zsumowania tych samych wpłat dokonanych w października i listopadzie 2017 roku (vide k 29-30). Wobec tego Sąd na podstawie art. 720 kc w zw. z art. 3 ust. 2 punkt 1 ustawy o kredycie konsumenckim zasądził od pozwanej na rzecz powoda 9609,36 złotych z odsetkami umownymi w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od 10 kwietnia 2018 roku do dnia zapłaty, o czym orzeczono w punkcie 1 sentencji wyroku. W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił, to jest co do przedmiotowych odsetek żądanych za okres od 30 marca do 9 kwietnia 2018 roku, o czym orzeczono w punkcie 2 sentencji wyroku.

W tym miejscu należy odnieść się także do zarzutów przeciwko żądaniu pozwu sformułowanych w stanowisku Fundacji. Część z nich wydaje się wynikać z braku jakiejkolwiek znajomości akt sprawy lub niezrozumienia istoty

zobowiązania wekslowego. I tak podnoszenie braku legitymacji czynnej powoda w sytuacji oparcia powództwa na wekslu, który prawidłowo wypełniony jest podstawą wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, jest z założenia bezzasadne, na co zresztą Sąd wskazał powyżej. Konsekwencją powyższego jest całkowita bezzasadność drugiego z zarzutów, a mianowicie nieudowodnienia roszczenia co do zasady i co do wysokości. Skoro bowiem weksel został prawidłowo wypełniony to powód nic więcej nie musi wykazywać. Jeśli chodzi o brak wymagalności roszczenia i przedwczesność żądania to również ten zarzut nie może się ostać, co wskazano powyżej, a nadto już z samego faktu zaprzestania spłacania pozostałych rat wynika, że roszczenie było wymagalne. Powód także nie musiał dołączać jakiejkolwiek umowy, ponieważ żądanie pozwu oparł na wekslu, a skoro tak to nawet nie powinien był dołączać umowy do pozwu, gdyż zarzuty ze stosunku podstawowego, który stanowił podstawę wystawienia weksla, mogła powołać tylko pozwana. Nie wskazano także na czym miałoby polegać nieprawidłowe wypełnienie weksla czy też jakie wątpliwości Fundacji budziła kwota dochodzonych przez powoda skapitalizowanych odsetek i na czym miałaby polegać abuzywność zastosowanych klauzul umownych. Reasumując stanowisko Fundacji jest całkowicie nieadekwatne zarówno do stanu sprawy jak i dowodów, które zostały w sprawie przeprowadzone, w tym również do samego stanowiska pozwanej, która przyznała, że kwota pożyczki została przelana na jej rachunek.

Wobec przegrania sprawy przez pozwaną w zasadzie w całości Sąd na podstawie art. 100 kpc zasądził od niej na rzecz powoda 2100 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzeczono w punkcie 3 sentencji wyroku. Na zasądzone koszty złożyła się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w kwocie 300 złotych oraz koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 1800 złotych. Zgodnie bowiem z tym przepisem w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Wysokość opłaty ustalono na podstawie art. 28 pkt 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, wysokość kosztów zastępstwa procesowego na podstawie §2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Z uwagi na przegranie powództwa przez pozwaną niemal w całości Sąd na podstawie art. 100 kpc oddalił wnioski pozwanej oraz Fundacji (...) w C. o zasądzenie od powoda kosztów procesu.